
Michał Antoniewicz Woysym

olimpijczyk z Amsterdamu 1928 r.



Michał Jerzy Antoniewicz Woysym urodził się w Krakowie dnia 7 lipca 1897 r. Był synem Waława i Ewy z Ostojów Fink. Edukację szkolną rozpoczął w rodzinnym mieście. Po ukończeniu ośmiu klas gimnazjum, złożył egzamin maturalny, a następnie rozpoczął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. W roku akademickim 1917/1918 był zapisany jako student zwyczajny. Zaliczył 6 semestrów, po których zdał pierwsze egzaminy państwowe, jednak prawnikiem nigdy nie został³⁷.

Po wybuchu pierwszej wojny światowej, dnia 24 sierpnia 1914 r. zgłosił się jako ochotnik do 5. kompanii 2. Pułku Piechoty Legionów Polskich, gdzie służył jako szeregowy, a następnie podoficer frontowy. Legioniści rozpoczęli walki w Karpatach. Antoniewicz brał udział w bitwie pod Mołotkowem, w której dnia 29 października 1914 r. został ranny. Leżał w szpitalu w Lubartowie, ale szybko wrócił do oddziału i uczestniczył w kampanii wołyńskiej. Po kryzysie przysięgowym, w marcu i kwietniu 1918 r. był internowany przez władze austriackie w obozie jenieckim w Szaldobos (pod Marmaros-Szeget) na Węgrzech. Dnia 10 kwietnia 1918 r. jako ułan 1. Pułku Ułanów Austriackich został wysłany na front włoski. Po zakończeniu wojny we Włoszech, przez obóz internowanych w Huszt, wrócił do Krakowa. Od dnia

³⁷ CAW, Akta personalne (dalej: AP), sygn. 1122; Z. Porada: *Olimpijczycy z Uniwersytetu Jagiellońskiego*. Kraków 2010, s. 18.

1 listopada 1918 r. służył w 2. Pułku Ułanów, a dnia 20 listopada mianowany był chorążym. Zasłużony w czasie walk legionowych 2. Pułk Ułanów, dnia 1 stycznia 1919 r. otrzymał gwardyjską nazwę 2. Pułk Szwoleżerów, a od dnia 2 czerwca przyjął jako patronów, ułanów, którzy w czerwcu 1915 r. szarżowali na cztery linie okopów rosyjskich w rejonie wsi Rokitna w pobliżu Chocimia nad Dniestrem³⁸.

Z 2. Pułkiem Ułanów Rokitniańskich, Michał Antoniewicz wyruszył na front do Małopolski Wschodniej, a następnie od kwietnia do października 1919 r. walczył na Śląsku. Dnia 1 marca 1919 r. otrzymał awans na podporucznika, a dnia 1 czerwca na porucznika. W 1920 r. brał udział w akcji odzyskiwania Pomorza – przez Dobrzyń, Grudziądz, Kościerzynę, Kartuzy, Wejherowo i Puck, szwoleżerowie rokitniańscy dotarli do morza. Dnia 10 lutego 1920 r. szwadron honorowy pułku uczestniczył w uroczystości zaślubin Polski z Bałtykiem w Pucku. Od dnia 20 kwietnia Michał Antoniewicz brał udział w ofensywie kijowskiej, w której po raz drugi został ranny i trafił na trzy miesiące do szpitala. Od końca sierpnia do końca września uczestniczył w walkach pod Lwowem i Zamościem, a w październiku znalazł się w słynnym zagonie na Korosteń. Po zakończeniu działań zbrojnych, rozpoczął zawodową służbę wojskową w oddziałach konnych Wojska Polskiego Drugiej Rzeczypospolitej³⁹.

Za udział w pierwszej wojnie światowej i wojnie polsko-bolszewickiej, dnia 23 czerwca 1923 r. został odznaczony Krzyżem Walecznych po raz pierwszy i drugi, a dnia 1 lipca otrzymał awans na rotmistrza. Od początku lat dwudziestych uprawiał jeździectwo sportowe. Wobec zbliżających się igrzysk VII Olimpiady w Paryżu w 1924 r., w grudniu 1922 r. został skierowany do Centralnej Szkoły Jazdy (dalej: CSJ) w Grudziądzu, do specjalnej Szkolnej Grupy Olimpijskiej, w której przygotowywani byli jeźdźcy do udziału w igrzyskach. Ostatecznie nie pojechał na igrzyska. Jednak ze względu na nieprzeciętne umiejętności jeździeckie, dnia 5 grudnia 1925 r. rozpoczął Kurs Instruktorów Jazdy Konnej w Obozie Szkolnym Kawalerii (dalej: OSK) w Grudziądzu, który ukończył dnia 1 września 1926 r. Jako wybitnie utalentowany jeździec ze zdolnościami pedagogicznymi, został zatrudniony jako instruktor jazdy konnej w OSK na stałe (od dnia 1 października 1926 r.).

³⁸ W. Duński: *Od Paryża 1924 do Sydney 2000. Polscy medaliści olimpijscy i paraolimpijczy. Encyklopedia ilustrowana*. B.m.w., b.r.w., s. 24; CAW, AP, sygn. 1960.

³⁹ CAW, AP, sygn. 1960; W. Duński: *Od Paryża 1924 do Sydney 2000...*, s. 24.

W Grudziądzu szkolił ułanów, strzelców konnych, szwoleżerów – młodych adeptów jeździectwa, reprezentujących wszystkie formacje oddziałów konnych Drugiej Rzeczypospolitej. Nie zaniedbywał jednocześnie podnoszenia własnych kwalifikacji. Po jednym z ukończonych kursów, gen. Stefan de Castenodolo Kasprzycki, komendant grudziądzkiej szkoły, w opinii o Michale Antoniewiczu napisał: *inteligencja wybitna, zdolności bardzo duże, charakter wyrobiony, energia, ambicja, inicjatywa – wybitne, zachowanie, wygląd, wyrobienie towarzyskie – wzorowe, doskonały jeździec i instruktor jazdy konnej. Wybitne zamiłowanie do sportu*⁴⁰.

Po sukcesie olimpijskim por. Adama Królikiewicza w Paryżu w 1924 r. i licznych osiągnięciach polskich jeźdźców w konkursach międzynarodowych w następnych latach, w których duży udział miał również rtm. Michał Antoniewicz, w 1928 r. został on zakwalifikowany do reprezentacji Polski na igrzyska w Amsterdamie. Antoniewicz był wszechstronnie uzdolnionym jeźdźcem, reprezentował barwy narodowe w dwóch konkurencjach jeździeckich: we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego oraz w konkursie skoków przez przeszkody o Puchar Narodów. Konkurencja w Amsterdamie była wyjątkowo silna, do rywalizacji olimpijskiej wrócili reprezentanci Niemiec, a w ostatnich latach zaległości w szkoleniu jeździeckim nadrobili także przedstawiciele innych państw.

Rtm. Michał Antoniewicz wystartował do WKKW na klaczy Moja Miła. W pierwszej próbie na czworoboku, w której sędziowie oceniali m.in. eksterier, czyli wygląd zewnętrzny konia, drobna, delikatna i zdenerwowana klacz, pochodząca z toru wyścigowego, wypadła poniżej oczekiwań. Próba terenowa zorganizowana została na torze w Hilversum, 14 km od Amsterdamu. Mimo trudnych warunków, polska para poradziła sobie wyjątkowo dobrze i w klasyfikacji przesunęła się na lepszą pozycję. Wobec wykluczenia kilku koni, po przeglądzie weterynaryjnym i zdekompilowaniu zespołów, była to sytuacja bardzo korzystna dla Polaków. Ostatnią próbę WKKW, skoki przez przeszkody, zorganizowano na stadionie olimpijskim w Amsterdamie. Parcours liczył 12 przeszkód na trasie 560 m, które należało pokonać w tempie 375 m/min. Moja Miła bez większych problemów uporała się z przeszkodami, co pozwoliło parze przesunąć się wyżej w klasyfikacji. Ostatecznie rtm. Michał

⁴⁰ CAW, AP, sygn. 2125.

Antoniewicz na Mojej Miłej w rywalizacji indywidualnej WKKW zajął XIX lokatę (na 46 startujących jeźdźców), najlepszą wśród polskich jeźdźców (rtm. Józef Trenkwald na Lwim Pazurze był XXV, a ppłk Karol Rómmel na Donneuse – XXVI). Reprezentacja Polski drużynowo wywalczyła III m (wśród 14 rywalizujących zespołów), zdobywając brązowy medal olimpijski⁴¹.



Michał Antoniewicz na klaczy Moja Miła w konkursie skoków olimpijskiego WKKW na igrzyskach w Amsterdamie w 1928 r.

W drugiej konkurencji jeździeckiej – konkursie skoków przez przeszkody o Puchar Narodów, w której rtm. Antoniewicz startował na Readgledt'cie, jego partnerami w ekipie narodowej byli: por. Kazimierz Gzowski na Mylordzie oraz por. Kazimierz Szosland na wałachu Alli. Nerwowa atmosfera, spowodowana opóźnieniem rozpoczęcia zawodów, ze względu na oczekiwanie na przybycie królowej Wilhelminy, udzieliła się zarówno zawodnikom jak i koniom. Nie przeszkodziło to jednak w udanym starcie Polaków w konkursie. Indywidualnie rtm. Antoniewicz tym razem wypadł najgorzej wśród polskich jeźdźców, zajmując XX lokatę (por. Gzowski był IV, a por. Szosland – XIII na 46 startujących jeźdźców), ale drużynowo Polska wywalczyła II m (na 15 rywalizujących zespołów) i zdobyła

⁴¹ H. Łysakowska: *Jeźdźcy olimpijscy*. Warszawa 2000, s. 30.

srebrny medal olimpijski. Podwójny sukces rtm. Michała Antoniewicza i dwa medale olimpijskie na igrzyskach w Amsterdamie, niewątpliwie przyczyniły się do zajęcia wysokiego V m w plebiscycie „Przeglądu Sportowego” na 10 najlepszych sportowców Polski w 1928 r.⁴².

W latach dwudziestych XX w. rtm. Michał Antoniewicz wielokrotnie uczestniczył w różnego rodzaju zawodach jeździeckich w kraju i zagranicą, odnosząc liczne sukcesy. Zapoczątkował je w 1925 r., zdobywając w zespole Centralnej Szkoły Kawalerii (dalej: CSK) tytuł II wicemistrza Armii Polskiej w zawodach, organizowanych w Polsce w latach 1923-1939, obowiązkowych dla wszystkich oddziałów broni jezdnych Drugiej Rzeczypospolitej. W zespole CSK byli wówczas: rtm. Michał Antoniewicz z koniem Cham, rtm. Stefan Ustowski z koniem Hrabia oraz por. Józef Najnert z Labiryntem. W następnych latach rozpoczęła się kariera rtm. Antoniewicza na międzynarodowych hipodromach.

Oprócz igrzysk olimpijskich, bardzo prestiżowa była rywalizacja w konkursach skoków przez przeszkody o Puchar Narodów. Zawody te rozgrywane były w różnych miastach europejskich, zwykle stolicach państw, a także w Nowym Jorku w Stanach Zjednoczonych. Rtm. Antoniewicz czterokrotnie brał w nich udział, a dwukrotnie był w drużynie, która odniosła zwycięstwo – w 1927 r. razem z Karolem Rómmlem i Stefanem Starnawskim zdobył Puchar Narodów w National Horse Show of America w Nowym Jorku, a w 1928 r. z Kazimierzem Gzowskim, Henrykiem Roycewiczem i Władysławem Zgorzelskim w Warszawie. Odnosił sukcesy także w innych zawodach międzynarodowych. W Nicei w 1926 r. rtm. Michał Antoniewicz na Zefirze zajął II m w konkursie o Nagrodę Armii Zagranicznych (Prix de Armées Étrangères), rok później, dosiadając Banzaja i Mojej Mitej, wywalczył III m w konkursie o Nagrodę Księżnej d’Aoste (Prix de Duchess d’Aoste), polegającym na dwukrotnym pokonaniu parcoursu za każdym razem na innym koniu⁴³.

⁴² B. Tuszyński, H. Kurzyński: *Leksykon olimpijczyków polskich 1924-2006*. Warszawa 2006, s. 234, 248, 250.

⁴³ W. Pruski: *Dzieje konkursów hipicznych w Polsce*. Warszawa 1982, s. 305; R. Urban: *Rozwój sportu jeździeckiego w Polsce w latach 1918-1939*. Maszynopis pracy doktorskiej. Poznań 2003, s. 216-219, 286, 289.



Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ignacy Mościcki (pierwszy z lewej) w towarzystwie polskich jeźdźców: pptk. Karola Rómmla, rtm. Michała Antoniewicza, por. Stefana Starnawskiego, którzy zdobyli Puchar Narodów w Nowym Jorku w 1927 r. oraz inne cenne nagrody

Oprócz skoków przez przeszkody i WKKW zainteresował się także grą w piłkę konno – polo. Stało się ono bardzo popularne w kręgach wojskowych zwłaszcza w drugiej połowie lat dwudziestych. Wówczas, za sprawą działań gen. Stanisława Sochaczewskiego do Centrum Wyszkożenia Kawalerii (dalej: CWK) w Grudziądzu przekazany został sprzęt do gry w polo. W rozgrywkach uczestniczyli przede wszystkim instruktorzy jazdy konnej, a wśród nich rtm. Michał Antoniewicz, który wyróżniał się jako najzdolniejszy gracz, wbijający najwięcej piłek do bramki. Ekipa CWK nigdy nie występowała jednak na zewnątrz jako drużyna reprezentacyjna, ponieważ w grudziądzkiej szkole polo traktowano jedynie jako dodatkowy rodzaj sportu konnego, uprawiany dla przyjemności⁴⁴.

Jeździectwo okazało się sportem bardzo niebezpiecznym także dla tak wybitnego jeźdźcy, jakim był niewątpliwie Michał Antoniewicz. W 1932 r. podczas jednego z treningów uległ poważnemu wypadkowi. Został przygnieciony przez konia. Doznał złamania żeber, obojczyka i uszkodzenia płuca. Podczas operacji lekarze zmuszeni byli usunąć mu jedno płuco. Problemy ze zdrowiem przyczyniły się

⁴⁴ „Przegląd Kawalerii i Broni Pancerniej”, t. IX, 1972 nr 67, s. 177.

do przedwczesnego zakończenia kariery sportowej i zrezygnacji z czynnego uprawiania sportu konnego. Dnia 1 stycznia 1931 r., Antoniewicz otrzymał awans na majora i został mianowany głównym instruktorem jazdy konnej, czyli szefem ekwitacji w CWK w Grudziądzu. Był bardzo dobrym instruktorem, cierpliwym, rzeczowym, opanowanym, ze szczególnymi zdolnościami pedagogicznymi. Wywarł on duży wpływ nie tylko na młodych elewów szkoły, ale także na uczestników, organizowanych w niej kursów instruktorskich. Jako stratę odczuli oni odwołanie mjr. Michała Antoniewicza z CWK w 1935 r. i przeniesienie go na inne stanowisko. W latach 1936-1938 pełnił on funkcję Rejonowego Inspektora Koni w Tarnowie. Była to niezwykle ważna i odpowiedzialna funkcja, gdyż armia potrzebowała dobrych koni, a mjr Antoniewicz z pewnością był jednym z najlepszych znawców koni w Polsce⁴⁵.

Dnia 21 stycznia 1932 r. w Parafii Św. Trójcy w Warszawie mjr Michał Antoniewicz zawarł związek małżeński z Zofią Julianną Brengosz (ur. w 1907 r.). To szczęśliwe wydarzenie zostało jednak zakłócone nieprzyjemnym incydentem. Majora oskarżono o niesubordynację, uznano winnym i skazano na zamknięcie przez dwa miesiące w twierdzy. Winą jego było to, że zawierając małżeństwo, nie uzyskał zgody Ministerstwa Spraw Wojskowych, które *dopatrzyło się wątpliwości, co do opinii o osobie Zofii Brengosz*⁴⁶. Mimo początkowych trudności małżeństwo szczęśliwie przetrwało. Dnia 5 lutego 1936 r. urodził się pierwszy syn Michała i Zofii – Piotr, a w 1937 r. – drugi, któremu nadano imię Jan⁴⁷.

Mimo wyjątkowo pochlebnych opinii przełożonych, oceniających Antoniewicza jako ambitnego, zdolnego, odpowiedzialnego oficera, okazało się, że i jemu zdarzało się popełniać błędy. Jeszcze dwukrotnie był karany. W 1932 r. nie stawiał się na spotkanie z prezydentem Rzeczypospolitej prof. Ignacym Mościckim na Zamku Królewskim w Warszawie, ponieważ był chory. Został ukarany dlatego, że nie zameldował o tym wcześniej przełożonym. W 1935 r. za nieobecność na wykładzie, ukarano go pięcioma dniami aresztu domowego⁴⁸.

⁴⁵ „Koń Polski”, 1976 nr 2, s. 17; tamże 2008 nr 12, s. 42; CAW, AP, sygn. 2125.

⁴⁶ CAW, AP, sygn. 1122.

⁴⁷ CAW, AP, sygn. 1122.

⁴⁸ W. Duński: *Od Paryża 1924 do Sydney 2000...*, s. 25.

W latach trzydziestych, mimo że nie uczestniczył już w zawodach jeździeckich, zagadnienia sportu konnego w Polsce nie były mu obojętne. Zaangażował się w działalność organizacyjną Polskiego Związku Jeździeckiego (dalej: PZJ). Mjr Michał Antoniewicz dwukrotnie był wybierany do składu Zarządu Związku – na walnych posiedzeniach sprawozdawczo-wyborczych w 1933 r. oraz w 1937 r. Był aktywnym członkiem zespołu, który opracował *Regulamin Sportu Konnego w Wojsku* oraz *Regulamin Polskiej Odznaki Jeździeckiej*. Publikował artykuły szkoleniowe z zakresu jeździectwa w czasopismach specjalistycznych. Posiadał najwyższe uprawnienia sędziowskie w jeździectwie. W czasie igrzysk olimpijskich w Berlinie w 1936 r. był w składzie sędziowskim w WKKW. Był także członkiem honorowym Towarzystwa Międzynarodowych i Krajowych Zawodów Konnych oraz członkiem-seniorem kolegium sędziów PZJ⁴⁹.



Michał Antoniewicz z jednym z najlepszych polskich koni – Readgledtem

Jego osiągnięcia sportowe, a zwłaszcza zdobycie dwóch medali na igrzyskach olimpijskich w Amsterdamie w 1928 r. i aktywność na rzecz popularyzacji sportu konnego w Polsce, zostały docenione przez władze PZJ, które w 1935 r. przyznały mu Honorową Odznakę Jeździecką. Mjr Antoniewicz cieszył się szacunkiem także

⁴⁹ „Jeździec i Hodowca”, 1934 nr 12, s. 294; tamże 1938 nr 12, s. 249; R. Wryk: *Sport olimpijski w Polsce*. Poznań 2006, s. 435; S. Łoza (red.): *Czy wiesz kto to jest?* Warszawa 1938, s. 818.

w międzynarodowym świecie jeździeckim. W listopadzie 1937 r. Niemiecki Komitet Olimpijski przyznał mu Niemiecką Honorową Odznakę Olimpijską. Natomiast polskie władze wojskowe, w uznaniu jego zasług w szkoleniu młodych kadr jeździeckich oraz rozwoju sportu konnego w wojsku, rozkazem nr 13 dowódcy V Okręgu Korpusu z dnia 14 maja 1938 r. odznaczyły go Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę⁵⁰.

Po napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę, mjr Michał Antoniewicz uczestniczył w kampanii wrześniowej. Nie udało mu się jednak dotrzeć do macierzystego 2. Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich, który stoczył walki w okolicach Świecia nad Wisłą (w pobliżu Grudziądza), brał udział w bitwie nad Bzurą i ostatecznie skapitulował w murach stolicy. Jesienią 1939 r. mjr Antoniewicz podzielił los wielu polskich oficerów, którym udało się uniknąć niewoli niemieckiej i sowieckiej. Po przedarciu się na południe, do 1944 r. był internowany na Węgrzech i więziony w jenieckich obozach niemieckich: Kaiserslautern, Luckenwalde i Ganshagen do czasu ich wyzwolenia w 1945 r.⁵¹

Po zakończeniu działań wojennych nie wrócił do Polski. Najpierw wyjechał do Kanady, gdzie został zatrudniony jako instruktor jazdy konnej. Współpracował tam z innym polskim olimpijczykiem, płk. Michałem Gutowskim, który osiadł na stałe w Kanadzie. Ostatecznie Antoniewicz, wraz z żoną i synami, zamieszkał w Stanach Zjednoczonych. Najpierw zatrzymali się w miejscowości Bennettsville w Południowej Karolinie, następnie przenieśli się do Upperville w stanie Wirginia, a potem do Salisbury. Tam, w 1953 r. zmarła na raka Zofia Antoniewicz. Przez wiele lat Michał Antoniewicz pracował jako pomocnik kierownika w sklepie spożywczym. Kiedy jego dwaj synowie ukończyli szkołę średnią, wrócił do sportu konnego. Prowadził działalność szkoleniową, był znanym i cenionym instruktorem jeździectwa. Jego nazwisko nie było Amerykanom obce, w latach dwudziestych dwukrotnie uczestniczył w Pucharze Narodów, rozgrywanym w Madison Square Garden w Nowym Jorku. Cieszył się dużym uznaniem amerykańskich władz sportu

⁵⁰ „Jeździec i Hodowca”, 1936 nr 1, s. 4; CAW, AP, sygn. 2125.

⁵¹ „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernych”, t. VI, 1967 nr 46, s. 397; Z. Głuszek: *Leksykon polskich olimpijczyków 1924-1998*. Warszawa 1999, s. 369.

jeździeckiego, które powierzyły mu zadanie przygotowania jeźdźców do igrzysk olimpijskich⁵².

Michał Antoniewicz zmarł dnia 12 grudnia 1989 r. w Austin w stanie Teksas w Stanach Zjednoczonych w wieku 82 lat. Trzykrotnie odznaczono go Krzyżem Walecznych, dwukrotnie Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Niepodległości, Medalem za Wojnę 1918-1920, Medalem Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości, Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę⁵³. Był doskonałym jeźdźcem, jedynym zdobywcą dwóch medali olimpijskich (srebrnego i brązowego) na igrzyskach olimpijskich w Amsterdamie w 1928 r. i jednym z dwóch (obok Jana Kowalczyka) w całej historii polskiego jeździectwa. Był wspaniałym instruktorem, odważnym żołnierzem, skromnym człowiekiem.

⁵² „Koń Polski”, 2008 nr 12, s. 40.

⁵³ CAW, AP, sygn. 2125.